

**Sygnatura akt VIII C 2131/17**

## **WYROK ZAOCZNY**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko B. N.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2131/17

## **UZASADNIENIE**

W dniu 26 września 2017 roku powód – (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej B. N. powództwo o zapłatę kwoty 6.311,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 10 czerwca 1999 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem (...) S.A. umowy bankowej nr (...)-(...). Umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela z uwagi na naruszenie przez pozwaną jej postanowień w części dotyczącej warunków spłaty.

W dniu 12 kwietnia 2011 roku pierwotny wierzyciel zawarł z (...) Bank S.A. umowę przelewu wierzytelności obejmującą wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem, którą następnie w dniu 18 maja 2016 roku nabył (...) Windykacja (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty na podstawie kolejnej umowy przelewu, który następnie na mocy porozumienia z dnia 18 maja 2016 roku wszystkie prawa i obowiązki wynikające z wyżej wskazanej umowy przelewu wierzytelności przeniósł na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego. Ostatecznie umową przelewu wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku powód nabył przedmiotową wierzytelność od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego.

Powód wskazał, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota 1.161,61 zł stanowiąca wysokość niespłaconego kapitału, kwota 5.090,09 zł stanowiąca skapitalizowane odsetki umowne wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia oraz kwota 60 zł stanowiąca opłaty, prowizje i koszty.

(pozew k. 3-4)

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, podobnie jak pozwana, która nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(protokół rozprawy k. 24)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 31 maja 2016 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności szczegółowo opisanych w „Załączniku nr 1 do Umowy”.

W „wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31.05.2016 r.” wskazano, PESEL: (...), imię: B., nazwisko: N., ulica: Prezydenta G. N., nr domu 75D/15, miejscowość: Ł., kod: 90-132, nr dokumentu (...) - (...), kwota: 6 195,27, data zawarcia umowy: 1999-06-10. Wyciąg jest sporządzony w formie tabeli, nie zawiera innych danych, poza wskazanymi, jest niepodpisany.

(umowa przelewu wierzytelności k. 9-9v; wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dn. 31.05.2016 r. k. 7)

W dniu 10 czerwca 2016 roku (...) Spółka Akcyjna we W. sporządziła skierowane do pozwanej zawiadomienie zawierające informację, że wszelkie wierzytelności z tytułu umów zawartych z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zostały przeniesione na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. W aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia, czy choćby nadania przedmiotowego zawiadomienia dla pozwanej.

(kserokopia zawiadomienia k. 6, okoliczności bezsporne)

W dniu 8 września 2017 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...), w którym wskazano, że na podstawie swych ksiąg rachunkowych, Fundusz oświadcza, że w dniu 18 maja 2016 roku (...) Bank Spółka Akcyjna na podstawie umowy przelewu wierzytelności zbyła roszczenie względem dłużnika B. N.. W ramach zawartego porozumienia z dnia 18 maja 2016 roku (...) Windykacja (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty przeniósł wszelkie prawa i obowiązki wynikające z wyżej wskazanej umowy przelewu wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Następnie umową przelewu wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku powód nabył przedmiotową wierzytelność od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego.

Wysokość zobowiązania dłużnika wynikającego „z tytułu umowy bankowej”, według stanu na dzień wystawienia niniejszego wyciągu, wynosiła łącznie 6.311,70 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 5, okoliczności bezsporne)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie wobec niewykazania legitymacji czynnej powoda jak i wysokości kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w ogóle nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej B. N., wynikająca z zawartej przez nią z pierwotnym wierzycielem (...) Bankiem (...) S.A. w dniu 10 czerwca 1999 roku umowy bankowej o nr (...)-(...), tym bardziej, że przysługuje mu wierzytelność w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Powód w ogóle nie wykazał swej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód nie udowodnił, że wierzytelność nabyta od cedenta – określona jako przysługująca „wobec dłużnika” B. N. i jako wynikająca z opisanej umowy – rzeczywiście istnieje i że ją skutecznie nabył.

Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, wobec nie wykazania – poprzez złożenie kolejnych umów cesji

– że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) Windykacji (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, który z kolei nabył tę wierzytelność od (...) Bank S.A., który nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela (...) Banku (...) S.A., jak również poprzez niewykazanie, że umowa cesji z dnia 31 maja 2016 roku zawarta pomiędzy powodem a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. obejmowała wierzytelność dochodzoną przedmiotowym powództwem.

Zawodowy pełnomocnik powoda nie złożył do akt wszystkich, kolejnych umów cesji, które potwierdzałyby fakt nabywania wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem przez kolejnych cesjonariuszy i ostatecznie, które wykazywałyby fakt nabycia praw do niej przez powoda.

Legitymacji czynnej powoda nie dowodzi załączony do akt sprawy umowa cesji z dnia 31 maja 2016 roku, jak również wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 maja 2016 roku. Tego rodzaju dokumenty nie mogą bowiem stanowić i nie stanowią dowodu na fakt nabycia przez powoda wierzytelności względem pozwanej wobec braku dowodów, że cedent, tj. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty skutecznie sam nabył przedmiotową wierzytelność przy czym podkreślić należy, że nawet z załączonej umowy cesji nie wynika, że wierzytelność względem pozwanej w istocie miała być przedmiotem tej umowy. Załączony do akt „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31.05.2016r.” nie tylko nie jest przez nikogo podpisany, ale nawet nie wskazuje stron umowy, do której stanowi załącznik jak również w żaden bliższy sposób nie precyzuje umowy, której dotyczy, wobec czego brak jest wiadomości, czy ten stanowi załącznik do umowy cesji zawartej pomiędzy powodem a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym, czy też innej umowy, tym bardziej że w samej umowie przelewu wierzytelności, o której mowa, strony wskazały, że wierzytelności objęte umową są szczegółowo określone w „Załączniku nr 1”, a zatem w dokumencie, który nosi inną nazwę niż załączony do pozwu. Równie dobrze może to być zatem załącznik do jakiegokolwiek umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 31 maja 2016 roku, nawet niekoniecznie zawartej przez stronę powodową.

Również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie dowodzi istnienia i nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem przez stronę powodową. Dokument ten nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900).

We wskazanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu

urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodował, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta. Nawet jednak przed orzeczeniem przez Trybunał Konstytucyjny, jak wyżej, jak słusznie wywiódł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku w sprawie III CZP 65/09 (LEX nr 522989, Biul. SN 2009/10/6), domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmowało faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu, zatem by udowodnić swoją legitymację czynną powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności – dowód, że pozwana zawarła w dniu 10 czerwca 1999 roku ze (...) Bankiem (...) SA umowę bankową (na marginesie zauważyć należy, że nawet w omawianym wyciągu brak jest choćby oświadczenia co do nabycia wierzytelności przez (...) Bank S.A. od (...) Banku (...) SA a umowa bankowa stanowiąca pierwotne źródło powstałej wierzytelności w żadnej bliższy sposób nie jest określona poza lakonicznym stwierdzeniem „z tytułu umowy bankowej”).

Tym samym jest omawiany dokument jest wyłącznie dokumentem prywatnym, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanej, ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi również, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia zawiadomienia z dnia 10 czerwca 2016 roku, która podobnie jak wyciąg z ksiąg funduszu może zostać potraktowana co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego, którego moc dowodowa ogranicza się do wykazania, że osoba, która pod takim dokumentem się podpisała, złożyła oświadczenie objęte jego treścią. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego zawiadomienia stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

Reasumując w ocenie Sąd omówione wyżej dokumenty w żaden sposób nie dowodzą faktu skutecznego dokonania pomiędzy poszczególnymi, kolejnymi podmiotami cesji wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem, przy czym zauważyć należy, że zawiadomienie o cesji wierzytelności jest jedynie kserokopią niepoświadczoną za zgodność z oryginałem, zaś wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji stanowi wyłącznie wydruk komputerowy, który przy tym nie został podpisany, nie wiadomo również kto jest jego autorem (skoro umowa cesji została zawarta przez dwie strony, wyciąg z załącznika do tejże umowy winien być sygnowany podpisami stron) a zatem nawet zakwalifikowanie ich w kategoriach dokumentów prywatnych jest mocno wątpliwe.

Podkreślić w tym miejscu należy, że wykazanie legitymacji czynnej jest podstawową powinnością procesową każdego podmiotu inicjującego proces. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w

sposób szczególny i niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie to powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwaną obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej, jak i dowód skutecznego nabycia takiej wierzytelności. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej ze (...) Bankiem (...) S.A. umowy bankowej nr (...) - (...) (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma)

i że wierzytelność tę powód skutecznie nabył. Powód nie udowodnił zarówno istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, jej wysokości, jak i faktu jej nabycia, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu dowodów potwierdzających zarówno zasadność roszczenia jak i legitymację procesową czynną, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu również należy, że w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r. wydany w sprawie V CSK 187/06). Tymczasem powód i tej okoliczności nie wykazał.

Powód nie wykazał, że pozwana w istocie zawarła umowę stanowiącą źródło roszczenia pozwu, tj. umowę nr (...) - (...). Do akt sprawy zawodowy pełnomocnik powoda nie załączył przedmiotowej umowy - tym samym brak jest dowodu zarówno na jej zawarcie przez pozwaną jak i na ewentualną wysokość pierwotnego zadłużenia. Strona powodowa nie wskazała również sposobu wyliczenia wartości skapitalizowanych odsetek, stanowiących znaczącą część roszczenia pozwu, w zakresie tak poszczególnych kwot i dat, od których te zostały wyliczone, jak i wysokości naliczanych odsetek.

Powód nie wskazał również żadnych bliższych danych określających jakie opłaty, prowizje i koszty mieszczą się w kwocie dochodzonej z tego tytułu przedmiotowym powództwem.

W konsekwencji brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji żądania pozwu zarówno pod względem legalności jak i zasadności dochodzonej kwoty, tym bardziej że powód nawet w pozwie nie wskazała choćby wysokości pierwotnego zadłużenia wynikającego z umowy zawartej ze (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną.

Tym samym powództwo podlegałoby oddaleniu również z uwagi na nieudowodnienie jego wysokości nawet gdyby przyjąć, że powód wykazała swoją legitymację czynną, czego jednak w sprawie nie wykazano a co należy z całą mocą podkreślić.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem i w konsekwencji powództwo zasługiwało na oddalenie.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c.

Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150).

W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Powód nie tylko nie wykazał jaka był treść kolejnych umów cesji zawieranych pomiędzy poszczególnymi podmiotami, przedmiotem których miała być wierzytelność dochodzona niniejszym powództwem, czy umowy bankowej stanowiącej źródło roszczenia pozwu, ale nawet nie wskazał ich w swoich twierdzeniach podnoszonych w pozwie.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie jego legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowni dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności, czy podmioty które nabyły wierzytelność nie od pierwotnego wierzyciela, ale od kolejnego podmiotu, który wcześniej miał nabyć daną wierzytelność.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.